

Sygn. akt I C 1847/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR Katarzyna Pilch

Protokolant : (...) A. M.

po rozpoznaniu w dniu 09 września 2015 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 3.016,49 zł (trzy tysiące szesnaście złotych czterdzieści dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 08 lipca 2014 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 151,38 zł (sto pięćdziesiąt jeden złotych trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych,

IV. zasądza od powoda M. S. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.015,14 zł (tysiąc piętnaście złotych czternaście groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V. nakazuje ściągnąć od powoda M. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku kwotę 178,77 zł (sto siedemdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku kwotę 277,25 zł (dwieście siedemdziesiąt siedem złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

SSR Katarzyna Pilch

Sygn. akt I C 1847/14

UZASADNIENIE

M. S. wniósł w dniu 7 lipca 2014r. do Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zasądzenie kwoty 10.439,02 zł, w tym:

- kwoty 8.003,40 zł tytułem „odszkodowania za uszkodzony samochód” wraz z skapitalizowanymi odsetkami ustawowymi w wysokości 1.527,99 zł, naliczanymi od dnia 18 stycznia 2013 r. do dnia 7 lipca 2014 r., oraz odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- kwoty 907,74 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy pełnomocnika w postępowaniu przedsądowym wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 maja 2014 r. do dnia zapłaty.

Nadto powód domagał się zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał m.in., że w dniu 18 grudnia 2012 r. doszło do wypadku drogowego, w którym uszkodzeniu uległ samochód marki M. (...) o nr rej. (...), będący własnością powoda. Powód zgłosił w dniu 18 grudnia 2012 r. szkodę (...) Spółce Akcyjnej w W., który zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z posiadaczem pojazdu będącym sprawcą szkody i odpowiedzialnym za jej naprawienie. W dniu 2 stycznia 2013 r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 2.090,20 zł. Zdaniem powoda, odszkodowanie zostało zaniżone, jako że pozwany nieprawidłowo zastosował przy ustalaniu wysokości kosztów naprawy zaniżoną stawkę za roboty naprawcze, pomniejszył wartość oryginalnych części zamiennych i materiałów lakierniczych. Powód zwrócił się do rzeczoznawcy, który sporządził kosztorys naprawy, według którego uzasadniony koszt naprawy samochodu powoda wynosił 10.093,60 zł. W związku z tym powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 8.003,40 zł będącej różnicą między łączną wysokością kosztów naprawy a odszkodowaniem zapłaconym przez pozwanego. W piśmie z 27 lutego 2014 r. pozwany podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko i odmówił zapłaty dalszej części odszkodowania. Powód wskazał również, iż poniósł on we własnym zakresie koszt udzielenia pomocy przy uzyskaniu odszkodowania przez niezależnego rzeczoznawcę, w tym koszt wykonania kalkulacji naprawy i analizy akt szkody w łącznej kwocie 907,74 zł oraz koszt pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym. Pełnomocnik powoda będący radcą prawnym w dniu 24 kwietnia 2014 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 8.003,40 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 2.460 zł brutto tytułem kosztów zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu. Pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

(pozew : k. 5 - 7)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Przyznał, że na podstawie umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosi co do zasady odpowiedzialność za szkodę oraz że zapłacił powodowi tytułem odszkodowania łączną kwotę 2.090,20 zł. Pozwany zarzucił, że powód nie udowodnił poniesienia kosztów naprawy w wyższym zakresie, gdyż nie przedstawił rachunków i faktur za naprawę pojazdu i nie wskazał, że pojazd został rzeczywiście naprawiony. W ten sposób powód zdecydował się na kosztorysowy sposób rozliczenia szkody. W ocenie pozwanego, przedstawiona przez powoda kalkulacja naprawy jest jedynie symulacją. Wobec braku danych w jakim warsztacie powód dokonał naprawy i jakich części zamiennych użyto w naprawie, pozwany – jak wskazał dalej w uzasadnieniu – prawidłowo ustalił bezsporną część odszkodowania w oparciu o ceny części zamiennych używanych lub nieoryginalnych oraz stawki za prace naprawcze występujące na rynku lokalnym. Powód nie wykazał, iż rzeczywista wysokość kosztów naprawy pojazdu była wyższa. Nie dowodzi tego w szczególności dołączona do pozwu kalkulacja kosztów naprawy sporządzona na zamówienie powoda, w której zastosowano ceny części zamiennych, zakres czynności naprawczych pojazdu i liczbę godzin pracy przewyższające sumę koniecznych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Pozwany zarzucił, że powód nie udowodnił jakich części użyto do naprawy pojazdu, a tym bardziej, że naprawa wymagała użycia nowych i oryginalnych części zamiennych. Pozwany oświadczył także, że kwestionuje żądanie w zakresie odsetek. Ponadto wskazał, że zastosowanie zamienników czy części używanych nie wpływa na estetykę pojazdu ani na bezpieczeństwo jazdy. Powód nie udowodnił zakupu najdroższych części oryginalnych i nie udowodnił poniesienia szkody w tym zakresie. Pozwany podał, że przyjęte w kalkulacji (...) SA ceny części oryginalnych serwisowych zostały skorygowane o współczynnik urealnienia 45%, uwzględniający realia rynkowe w zakresie przeciętnych kosztów napraw, oraz możliwość nabycia części dystrybuowanych przez niezależnych dostawców. Ponieważ nie jest wiadome za jaką cenę poszkodowany zakupił części zamienne, konieczne jest zastosowanie wskaźnika uśredniającego ceny nowych części. Pozwany

zarzucił także, że powód nie udowodnił i nie uzasadnił dlaczego zastosował stawkę 130/130 zł za godzinę prac naprawczych, ani tym bardziej stawkę 1.301 zł, ani że są to stawki i średnie. Stawka w wysokości 60 zł odzwierciedla w ocenie pozwanego poziom przeciętnych kosztów robocizny. W kalkulacji uwzględniono ponadto korektę kosztów materiałów lakierniczych przy użyciu współczynnika odchylenia w wysokości 67%, stosowanego w systemach A. i w E. i pozwalającego na ustalenie kosztów materiałów lakierniczych według metody (...). Ponieważ ilość materiałów lakierniczych określona w tych systemach kalkulacyjnych w wersjach używanych na rynku polskim przewyższa ilość materiału lakierniczego niezbędnego do lakierowania poszczególnych elementów pojazdu według metody (...), dopiero udokumentowanie naprawy pojazdu rozwała na uwzględnienie faktycznie zużytej ilości materiału lakierniczego. Pozwany zakwestionował nadto zasadność żądania w zakresie kwoty 907,74 zł jako nie będącej w normalnym związku przyczynowym ze szkodą z 18 grudnia 2012 r. co do zasady i wysokości. W ocenie pozwanego, pomoc przy uzyskaniu odszkodowania należy do zwykłych czynności pełnomocnika procesowego i zawarta jest w kosztach zastępstwa procesowego o których mowa w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. Powód nie udowodnił również co szczegółowo składa się na kwotę 907,74 zł, a nadto fakturę na tę kwotę pozwany przedłożył dopiero wraz z pozwem.

(odpowiedź na pozew : k. 36 – 37)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. S. jest właścicielem samochodu marki M. (...) o nr rej. (...).

Okoliczność bezsporna.

W dniu 18 grudnia 2012 r. doszło do wypadku drogowego, w którym T. K. – kierujący samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) i posiadacz tego pojazdu zmieniając pas ruchu wymusił pierwszeństwo przejazdu i uderzył w jadący ww. pojazd M., kierowany przez powoda.

Właściciel pojazdu marki O. (...) zawarł z (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Do wypadku doszło w okresie ubezpieczenia.

Dowód: - zgłoszenie szkody – k. 8 – 10 i w aktach szkody o nr (...),

- oświadczenie T. K. – k. 11 i w aktach szkody o nr (...).

W dniu 18 grudnia 2012 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu jako ubezpieczycielowi, który zawarł z posiadaczem pojazdu odpowiedzialnym za wyrządzenie szkody umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W dniu 19 grudnia 2012 r. pozwany sporządził kalkulację naprawy, według której koszt naprawy samochodu powoda wynosił 2.090,20 zł.

W piśmie z dnia 02 stycznia 2013 r. pozwany zawiadomił powoda o przyznaniu mu odszkodowania w kwocie 2.090,20 zł „z tytułu szkody w pojeździe”.

W piśmie z 27 stycznia 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty m.in. kwoty 8.003,40 zł będącej różnicą między łączną wysokością kosztów naprawy a odszkodowaniem zapłaconym przez pozwanego, a także do uwzględnienia w odszkodowaniu ustawowych odsetek od kwoty roszczenia, za cały okres nieuzasadnionej zwłoki, tj. od 30 dnia po zgłoszeniu szkody do dnia faktycznego zaspokojenia roszczeń, oraz refundacji kosztów pełnomocnika w kwocie 738 zł netto. Do wezwania powód dołączył kosztorys naprawy sporządzony na jego zamówienie przez rzeczoznawcę K. W.. Według kosztorysu łączny koszt naprawy samochodu powoda wynosił 10.093,60 zł.

W piśmie z 27 lutego 2014 r. pozwany podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko i odmówił zapłaty żądanej przez powoda części odszkodowania.

Dowód : - kalkulacja naprawy nr (...) – k. 13 – 14 i w aktach szkody o nr (...),

- dokumentacja fotograficzna z 18.12.2012 r. w aktach szkody o nr (...),

- pismo (...) SA z 02.01.2013 r. – k. 12 i w aktach szkody o nr (...),

- przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 17 i w aktach szkody o nr (...),

- kalkulacja naprawy nr (...) – k. 15 – 16v i w aktach szkody o nr (...),

- faktura (...),

- pismo (...) SA z 27.02.2014 r. – k. 18 i w aktach szkody o nr (...),

- pismo (...) SA z 23.04.2014 r. – k. 22.

W dniu 16 kwietnia 2014 r. oraz w dniu 22 kwietnia 2014 r. pełnomocnik powoda wystąpił do pozwanego o nadesłanie akt szkody.

Dowód: - wydruk wiadomości e-mail z 16.04.2014 r. – k. 20,

- wydruk wiadomości e-mail z 22.04.2014 r. – k. 21.

W piśmie z 24 kwietnia 2014 r. powód, reprezentowany przez radcę prawnego, wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 8.003,40 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 2.460 zł tytułem kosztów zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu przedsądowym.

Dowód : - wezwanie do zapłaty z 24.04.2014 r. – k. 23 – 23v,

- wiadomość e-mail z wezwaniem do zapłaty – k. 24.

W piśmie z 7 maja 2014 r. pozwany podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko i odmówił zapłaty żądanej przez powoda części odszkodowania.

Dowód : - pismo (...) SA z 07.05.2014 r. – k. 25 – 25v i w aktach szkody o nr (...).

Powód dokonał po wypadku naprawy samochodu, zakupując we własnym zakresie części zamienne i korzystając z usług kolegi, właściciela warsztatu. Wymienione zostały m.in. lewy tylni błotnik, koło i tylni zderzak. Kwota otrzymana od (...) SA nie wystarczyła na pokrycie kosztów naprawy.

Dowód : - zeznania powoda M. S. – k. 62 – 63.

Naprawa pojazdu powoda, uszkodzonego wskutek wypadku z 18 grudnia 2012 r., była ekonomicznie uzasadniona. Wysokość najbardziej prawdopodobnych, niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy samochodu, według cen części zamiennych i stawek za roboty naprawcze występujące na rynku lokalnym w dniu 18 maja 2015 r. wynosiła 4.623,14 zł brutto.

Dowód : - opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej A. P. – k. 80 – 91.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle całokształtu materiału dowodowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że w dniu 18 grudnia 2012 r. doszło do wypadku drogowego, w którym uszkodzeniu uległ samochód będący własnością powoda, jak i że odpowiedzialność za zapłatę odszkodowania

ponosił pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., z którym posiadacz pojazdu odpowiedzialny za szkodę zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Ponadto, nie budziła sporu wysokość odszkodowania wypłaconego powodowi tytułem zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Powyższe okoliczności wynikały z twierdzeń powoda, które pozwany wyraźnie przyznał i które wynikały również ze zgromadzonych w sprawie dokumentów. Spór zaś koncentrował się głównie wokół tego, czy odszkodowanie wypłacone przez pozwanego obejmowało całość wydatków niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych w celu przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, w tym kosztów działania pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym – jak twierdził pozwany, a z czym nie zgadzał się powód.

W tak wytyczonym kręgu okoliczności spornych podstawę ustaleń faktycznych stanowiły w pierwszej kolejności dokumenty zgromadzone w aktach sprawy i dołączonych do nich aktach szkody, w szczególności : zgłoszenie szkody, oświadczenie sprawcy wypadku T. K., kalkulacje naprawy, dokumentacja fotograficzna, pisma (...) SA z 02 stycznia 2013 r., 27 lutego 2014 r., 23 kwietnia 2014 r. i z 07 maja 2014 r., wezwania do zapłaty, faktura (...), wydruki wiadomości e-mail. Ich prawdziwość nie budziła wątpliwości i – za wyjątkiem kalkulacji naprawy – nie była kwestionowana przez strony. Wymienione kalkulacje nie odegrały jednak istotnego znaczenia dla wyjaśnienia sprawy, ponieważ dla ustalenia wysokości odszkodowania bardziej miarodajna okazała się opinia biegłego z zakresu techniki i mechaniki samochodowej.

Sąd dopuścił w sprawie dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony w celu ustalenia stanu technicznego pojazdu przed uszkodzeniem, zakresu jego uszkodzeń, a także przebiegu postępowania likwidacyjnego i wysokości odszkodowania wypłaconego przez pozwanego. Zeznaniami powoda Sąd dał wiarę w takiej części w jakiej pamiętał on fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponieważ stan techniczny pojazdu przed uszkodzeniem, zakres uszkodzeń pojazdu, przebieg likwidacji szkody oraz terminy i wysokość wypłaconego odszkodowania w zasadzie nie były ostatecznie kwestionowane przez pozwanego, Sąd dał wiarę powodowi w takim zakresie, w jakim jego zeznania potwierdzone zostały zgromadzonymi dokumentami.

Wspomniany wyżej dowód z opinii biegłego Sąd dopuścił postanowieniem z 27 stycznia 2015 r. w celu ustalenia, czy naprawa uszkodzeń samochodu powoda powstałych na skutek wypadku z 18 grudnia 2012r. była ekonomicznie uzasadniona, a jeśli tak, ile wyniósłby najbardziej prawdopodobny, niezbędny i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu – według cen części zamiennych i stawek za roboty naprawcze występujących na rynku lokalnym w dacie sporządzenia opinii. Sporządzenie opinii okazało się niezbędne, gdyż – jak wskazano wyżej – strony pozostawały w sporze co samego sposobu ustalenia odszkodowania i wysokości odszkodowania.

Sporządzenie opinii Sąd powierzył biegłemu sądowemu z zakresu techniki i mechaniki samochodowej A. P.. Wprawdzie omówieniu jej treści będą poświęcone rozważania w dalszej części uzasadnienia, ale już w tym miejscu należy stwierdzić, że opinia została wykonana przez osobę posiadającą niezbędne w tej mierze wiadomości specjalne, wobec której nie zachodziły okoliczności mogące wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jej bezstronności. Opinia była rzetelna, spójna i logiczna, gruntownie uzasadniona i pozbawiona sprzeczności w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i pozostałej, zasługującej na wiarę części materiału dowodowego. Sposób motywowania stanowiska zawartego w opinii, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej w pełni uzasadniały przyjęcie opinii za miarodajne źródło ustaleń w niniejszej sprawie.

Podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego określały przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c., według których przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia (§ 1), zaś uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4). Z kolei według art. 34 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.; dalej również jako: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych) z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli

posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 13 ust. 2 tej samej ustawy w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej (do jakich należy ubezpieczenie posiadaczy pojazdów mechanicznych) odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

Zatem o wysokości długu, w który po wystąpieniu zdarzenia ubezpieczeniowego przekształca się odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń, decydują przepisy kodeksu cywilnego. Przyjmuje się, że nie ma różnicy w rozumieniu pojęcia szkody na gruncie ogólnych przepisów Kc o odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynu niedozwolonego i na gruncie przepisów o odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń. Szkodą jest zatem wszelki uszczerbek dotykający osobę bez prawnego uzasadnienia, wyrażający się w różnicy pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki istniał i mógłby w normalnej kolei rzeczy istnieć, a stanem, jaki powstał skutkiem zdarzenia wywołującego zmianę (art. 361 § 2 Kc; tak m.in. w uchwałach Sądu Najwyższego: z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002 z. 6 poz. 74; oraz z dnia 12 lipca 1968 r., III CZP 28/68, OSNC 1969 z. 2 poz. 18). Tak zwane odszkodowanie ubezpieczeniowe różni się jednak od zwykłego odszkodowania określonego w art. 361 Kc co do charakteru, przesłanek i wymiaru świadczenia. O ile bowiem wedle art. 363 § 1 Kc naprawienie szkody może nastąpić według wyboru poszkodowanego poprzez przywrócenie stanu poprzedniego albo zapłatę odpowiedniej sumy, to już odszkodowanie ubezpieczeniowe z tytułu odpowiedzialności cywilnej (art. 805 Kc i art. 828 Kc) wypłaca się zawsze w pieniądzu. Ponadto odszkodowanie należne od zakładu ubezpieczeń przysługuje z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej, a nie sprawczej. Podstawą prawną dla powstania roszczenia o odszkodowanie ubezpieczeniowe jest zaś istnienie stosunku prawnego ubezpieczenia, a przesłanką – powstanie szkody wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w warunkach danego ubezpieczenia. Związek przyczynowy w sensie sprawstwa jest w zakresie odpowiedzialności gwarancyjnej zastąpiony związkiem normatywnym, wynikającym – odpowiednio dla danego rodzaju ubezpieczenia – z przepisu ustawy lub postanowienia umowy wiążącego obowiązek naprawienia szkody z określonymi okolicznościami jej powstania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 11 czerwca 2003 r. w sprawie o sygn. akt V CKN 308/01 (Lex nr 157324), w przypadku obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej odesłanie do obowiązującego prawa oznacza odesłanie do art. 361 Kc, a więc do związku przyczynowego adekwatnego.

Do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej stosuje się zasadę pełnego odszkodowania, która odnosi się do szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego innej osobie. Zgodnie z art. 436 § 1 Kc w zw. z art. 361 Kc odpowiedzialny za wypadek posiadacz zobowiązany jest do rekompensaty poszkodowanemu wszelkiej szkody majątkowej oraz naprawienia krzywdy przez zapłatę zadośćuczynienia. W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna zobowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie niezbędne i ekonomicznie uzasadnione (celowe) wydatki w celu przywrócenia stanu poprzedniego – naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na rynku lokalnym (tak: Sąd Najwyższy w uchwale z 15 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004 z. 4 poz. 51), a jednocześnie obejmujące **koszty nowych części i innych materiałów** (uchwała Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012 z. 10 poz. 112; wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNC 1973 z. 6 poz. 111). **Roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej powstaje przy tym już z chwilą wyrządzenia szkody oraz jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana i czy poszkodowany w ogóle zamierza dokonać naprawy.** Jeśli zatem naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie są konieczne dla dochodzenia odszkodowania, to nie sposób podzielić poglądu, iż koszty naprawy określone przez specjalistyczny warsztat nie mogą być miernikiem dla ustalenia odszkodowania należnego powodowi, gdyż ten nie dokonał naprawy samochodu (tak: Sąd Najwyższy w wyrokach z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, Lex nr 55515 oraz z 07 sierpnia 2003 r., IV KN, Lex 141410).

W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się również, że gdy w konkretnych okolicznościach sprawy zostanie stwierdzony brak ekonomicznego uzasadnienia naprawienia szkody poprzez wypłatę sumy koniecznej do przywrócenia stanu pojazdu sprzed wypadku, wówczas roszczenie poszkodowanego ogranicza się do zapłacenia kwoty wyrównującej uszczerbek majątkowy, wyrażający się różnicą pomiędzy wartością samochodu przed uszkodzeniem i po uszkodzeniu. Typowa sytuacja wymagająca określenia zakresu obowiązku odszkodowawczego zachodzi wówczas, gdy naprawa pojazdu okazałaby się niemożliwa albo jej koszt przekroczyłby wartość samochodu przed wypadkiem. Wówczas przywrócenie stanu poprzedniego pociągałoby za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty (art. 363 § 1 Kc), czego konsekwencją jest właśnie ograniczenie roszczenia poszkodowanego wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń. Gdyby więc koszt naprawy był wyższy od wartości samochodu przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ograniczałoby się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku. Takie ustalenie wysokości szkody i sposobu jej naprawienia nie pozostaje w sprzeczności z zasadami określonymi w art. 361 § 2 Kc, art. 363 § 1 Kc ani art. 822 Kc (tak: w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003 z. 1 poz. 15). Należy jednak podkreślić, że taki sposób naprawienia szkody ma charakter wyjątkowy i dlatego przepis art. 363 § 1 Kc – w zakresie, w jakim ogranicza roszczenia poszkodowanego – powinien być interpretowany ściśle.

W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, że zostały spełnione przesłanki uprawniające powoda do dochodzenia odszkodowania od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.. Szkada poniesiona przez powoda wynikała bowiem z czynu niedozwolonego osoby będącej posiadaczem pojazdu, która była ubezpieczona przez pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Ubezpieczyciel nie kwestionował spełnienia przesłanek odpowiedzialności sprawcy za szkodę, a w rezultacie istnienia „swojej” zasady odpowiedzialności.

Rozstrzygnięcie sprawy wymagało zaś ustalenia, ile wynosił najbardziej prawdopodobny, niezbędny i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu powoda, co otwierało drogę do odpowiedzi na pytanie, czy powód był uprawniony do żądania tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów naprawy kwoty wyższej niż zapłacona przez pozwanego. Podstawę ustaleń Sądu stanowiła w tej mierze przede wszystkim opinia biegłego z zakresu techniki i mechaniki motoryzacyjnej A. P.. W opinii pisemnej biegły stwierdził, że naprawa pojazdu powoda była ekonomicznie uzasadniona, a wysokość najbardziej prawdopodobnych, niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy wynosiła: 4.623,14 zł – według cen części zamiennych i stawek za roboty naprawcze występujących na rynku lokalnym w maju 2015 r. Po doręczeniu odpisów opinii stronom żadna z nich nie zgłosiła umotywowanych zarzutów, które w ocenie Sądu wymagałyby uzupełnienia opinii.

Zgodnie z wcześniejszymi rozważaniami **roszczenie odszkodowawcze w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody, a na jego istnienie, wymagalność, zakres i wysokość nie ma w ogóle wpływu dokonanie naprawy przez poszkodowanego, zakres naprawy, jej sposób (w tym rodzaj użytych w niej części zamiennych) i jej koszt.** Odmienne stanowisko prowadziłoby do niedających się zaakceptować skutków m.in., że jeśli poszkodowany nie dokonał naprawy, nie przysługuje mu w ogóle zwrot kosztów naprawy (bo naprawy nie dokonano), jeśli naprawił samochód częściowo, to przysługuje mu tylko zwrot kosztów odpowiadający częściowej naprawie, a jeśli naprawy dokonał samodzielnie, to odszkodowanie miałoby być obliczone według kosztów pracy poniesionej właśnie przez poszkodowanego. Skoro zaś w niniejszej sprawie biegły ocenił w opinii globalną sumę kosztów naprawy, to obejmowała ona również naprawę elementów dokonaną faktycznie przez powoda. W konsekwencji, nie miało jakiegokolwiek znaczenia w niniejszej sprawie to czy powód naprawił pojazd, jakiego rodzaju części użyto w naprawie i ile wynosił koszt tej naprawy. Brak tych danych w opinii biegłego nie dyskwalifikował jej mocy i wartości dowodowej i nie wymagał jej uzupełnienia.

Podsumowując, opinia biegłego była w pełni przekonująca i dlatego Sąd przyjął ją za podstawę swoich ustaleń w sprawie. Rozumowanie biegłego, argumentacja przedstawiona na jego poparcie oraz wnioski wysnute przez biegłego cechowały się porządkiem logicznym oraz zgodnością ze wskazaniem wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego. Wymaga podkreślenia, że **w aktualnie obowiązującym porządku prawnym brak norm bezwzględnie**

obowiązujących, które ściśle określałyby sposób wyceny kosztów naprawy pojazdu. W rezultacie to biegły samodzielnie dokonuje wyboru właściwej metody. O ile jest ona zgodna z zasadami logiki, wskazaniem wiedzy powszechnej i należycie uzasadniona – czym cechowała się opinia sporządzona w niniejszej sprawie, to w zasadzie brak podstaw do jej kwestionowania.

Skoro zatem wysokość kosztów naprawy wynosiła 4.623,14 zł brutto, a przed wniesieniem pozwu pozwany wypłacił powodowi tytułem zwrotu kosztów naprawy łączną kwotę 2.090,20 zł, to w niniejszym postępowaniu powód mógł skutecznie domagać się – tytułem pełnego zwrotu kosztów naprawy – kwoty nie wyższej niż 2.532,94 zł. Stanowiła ona różnicę między całkowitą wysokością kosztów naprawy (4.623,14 zł) a otrzymanym wcześniej odszkodowaniem (2.090,20 zł).

O odsetkach ustawowych za opóźnienie, w tym odsetkach skapitalizowanych za okres od 18 stycznia 2013 r. do 07 lipca 2014 r., czyli do dnia wniesienia pozwu, Sąd orzekł mając na uwadze art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust. 1); w przypadku gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego; w terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (ust. 2). Nadto, jak wskazuje art. 481 §1 i 2 Kc, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi; jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. (...) Stosownie zaś do art. 482 § 1 Kc, od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy.

Biorąc zatem pod uwagę, że powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 18 grudnia 2012 r., to trzydziestodniowy termin do zapłaty odszkodowania, o którym mowa w cytowanym art. 14 ust. 1, upływał z dniem 17 stycznia 2013 r. Całokształt zgromadzonego materiału dowodowego nie doprowadził do ustalenia, że wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności pozwanego albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. W rezultacie powód był uprawniony do żądania odsetek za opóźnienie (w tym odsetek skapitalizowanych) naliczanych od dnia 18 stycznia 2013 r. Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda skapitalizowane odsetki w kwocie 483,55 zł, naliczane w wysokości ustawowej od kwoty 2.532,94 zł od dnia 18 stycznia 2013 r. do dnia 7 lipca 2014 r.

Od sumy należnego powodowi odszkodowania w kwocie 2.532,94 zł, powiększonej o skapitalizowane odsetki w kwocie 483,55 zł, tj. łącznie od kwoty 3.016,49 zł, Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu – 08 lipca 2014 r. – do dnia zapłaty.

O powyższym Sąd orzekł w punkcie I wyroku na podstawie art. 822 § 1 Kc, 361 § 1 i § 2 Kc, art. 363 § 2 Kc, art. 817 § 1 Kc, art. 481 § 1 Kc i art. 482 § 2 Kc oraz art. 9 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Uznając roszczenie powoda za nieuzasadnione w zakresie przewyższającym zasądzoną w punkcie I wyroku kwotę Sąd powództwo oddalił w tej części. Podstawą powyższego było określenie przez biegłego uzasadnionych kosztów

naprawy na kwotę 4.623,14 zł, z której powód otrzymał w postępowaniu likwidacyjnym 2.090,20 zł, a także uznanie za niezasadne żądania przyznania powodowi kosztów pomocy prawnej w ww. postępowaniu likwidacyjnym.

Zgodnie z art. 36 ust. 1 zd. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Przywołany przepis pozostaje w związku z art. 34 ust. 1 ww. ustawy. Z przywołanych przepisów wynika, że odszkodowanie z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia - choć w ramach limitu kwotowego określonego przez sumę gwarancyjną. Wprawdzie w prawie polskim przyjęto zasadę pełnego odszkodowania w każdym wypadku, z którym posiadacz lub kierujący pojazdem z związku z ruchem tego pojazdu powodują szkodę o wskazanych przez ustawodawcę konsekwencjach, jednakże zauważyć w tym miejscu należy, iż zasadę tę ogranicza adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 Kc. Koszt korzystania z pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym nie zawsze bowiem pozostaje w takim adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem. W tym zakresie Sąd podzielił pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w uchwale z dnia 13 marca 2012r. w sprawie III CZP 75/11 (OSNC 2012/7-8/81), zgodnie z którym z uwagi na uproszczony charakter postępowania likwidacyjnego oraz ograniczony zakres obowiązków spoczywających na poszkodowanym w normalnym związku pozostaje sięgnięcie po pomoc prawną w okolicznościach, w których stan zdrowia, kwalifikacje osobiste lub sytuacja życiowa poszkodowanego usprawiedliwiają stanowisko o niezbędności takiej pomocy w celu sprawnego, efektywnego i ekonomicznie opłacalnego przebiegu postępowania likwidacyjnego. Uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową polegającą na naprawieniu z ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Koszty takiej pomocy prawnej powinny być przez poszkodowanego starannie wykazane.

Powód w niniejszej sprawie z takiego obowiązku procesowego się nie wywiązał. Sąd zważył bowiem, że postępowanie likwidacyjne jest wewnętrznym postępowaniem ubezpieczyciela, a jego celem – wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odszkodowania. Postępowanie toczy się na skutek złożenia zawiadomienia o szkodzie przez poszkodowanego lub uprawnionego, przy czym do obowiązków osoby występującej z roszczeniem należy przedstawienie zakładowi ubezpieczeń posiadanych dowodów dotyczących zdarzenia i szkody oraz ułatwienie im ustalenia okoliczności zdarzenia i rozmiaru szkód. Zawiadamiając o szkodzie poszkodowany może również określić rozmiar swoich roszczeń. W niniejszej sprawie, powód opisane działania podjął samodzielnie - zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi i przedstawił mu informacje niezbędne do wydania decyzji w przedmiocie wypłaty odszkodowania. W dniu 19 grudnia 2012 r. sporządzono kalkulację naprawy samochodu powoda i w oparciu posiadane dane pozwany decyzją z dnia 03 stycznia 2013 r. przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 2.090,20 zł. Podkreślić należy, iż postępowanie likwidacyjne było postępowaniem standardowym, nie wymagało szczególnej inicjatywy ze strony powoda i zakończyło się niezwłocznie – w okresie 30 dni od złożenia zawiadomienia o szkodzie została wydana decyzja o przyznaniu odszkodowania. Znaczącym jest przy tym to, iż pełnomocnik w sprawie został przez powoda ustanowiony ponad rok po wydaniu przez pozwanego decyzji o przyznaniu odszkodowania. Przypomnieć raz jeszcze należy, iż decyzja w przedmiocie przyznania powodowi odszkodowania została wydana w dniu 02 stycznia 2013 r., a wezwanie do zapłaty wystosowane przez pełnomocnika powoda K. W. nosi datę 27 stycznia 2014 r. W ocenie Sądu, dowodzi to tego, iż przebieg postępowania likwidacyjnego nie uzasadniał potrzeby korzystania przez powoda z pomocy pełnomocnika. Wprawdzie, Sąd nie neguje tego, że potrzeba ustanowienia pełnomocnika dla poszkodowanego może pojawić się dopiero po wydaniu decyzji w przedmiocie przyznania odszkodowania oraz ustalenia jego wysokości. Niewątpliwie, pomoc pełnomocnika może okazać się niezbędna dopiero dla zakwestionowania decyzji ubezpieczyciela oraz dochodzenia odszkodowania w innej wysokości niż początkowo przyznana. Powód nie wskazał jednak na okoliczności, które wskazywałyby na taki stan rzeczy. Natomiast poradność

jaką przejawiał powód w czasie postępowania likwidacyjnego na dalszych etapach współpracy z ubezpieczycielem w ocenie Sądu była wystarczająca dla zapewnienia sobie przez powoda ochrony przysługujących mu praw.

Ponadto, Sąd zwrócił uwagę na różnice w wysokości kosztów, których zwrotu tytułem pomocy profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym powód domagał się w niniejszym procesie. W postępowaniu prowadzonym przed ubezpieczycielem powód zażądał kwoty 2.460 zł, nie okazując przy tym jakiegokolwiek faktury, natomiast w postępowaniu sądowym powód ograniczył przedmiotowe żądanie do kwoty 907,74 zł przedkładając fakturę o nr (...) na ww. kwotę 904,74 zł, w której ogólnikowo jedynie podano, iż dotyczy pomocy przy uzyskaniu odszkodowania. Powód nie wyjaśnił przy tym z czego wynika wskazana rozbieżność w wysokości kosztów, które – według jego twierdzeń – miał ponieść za udzieloną w toku postępowania likwidacyjnego pomoc.

Z uwagi na powyższe Sąd nie znalazł podstaw, dla których udział pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym mógłby uznać za zasadny, a zwrot powodowi kosztów jego działania za konieczny. Powód nie jest osobą nieporadną, a likwidacja poniesionej przez niego szkody należała do standardowych postępowań, prowadzonych przez ubezpieczyciela. Niewątpliwie zasądzenia tychże kosztów nie uzasadniało wysłanie do pozwanego dwóch wiadomości drogą elektroniczną z prośbą o nadesłanie akt szkody. Z uwagi na powyższe, Sąd oddalił żądanie pozwu w zakresie zwrotu kosztów działania pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym w kwocie 904,74 zł.

Podsumowując powyższe, Sąd uznał, iż żądanie zwrotu kosztów pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym oraz żądanie zasądzenia dalszych odsetek ustawowych za dzień 07 lipca 2015 r. było niezasadne, z uwagi na to, że do tegoż dnia zgodnie z pozwem odsetki zostały skapitalizowane, a ponadto żądana kwota niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu stanowiącego własność powoda wyniosła 4.623,14 zł. W związku z czym, Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, o czym na podstawie cytowanych wyżej przepisów stosowanych a contrario orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.

Orzekając w przedmiocie kosztów procesu Sąd oparł się na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 100 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. ustalając, że powód wygrał sprawę w 29%, a przegrał w 71%. Sąd zważył, iż na koszty procesu w sprawie składały się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 522 zł – w całości uiszczona przez powoda, wydatki w postaci wynagrodzenia biegłego w wysokości 956,02 zł, na poczet których zaliczkę w wysokości 500 zł wpłacił powód, koszty zastępstwa procesowego powoda i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w łącznej wysokości 2.417 zł oraz koszty zastępstwa procesowego pozwanego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w łącznej wysokości 2.417 zł – ustalone dla pełnomocników obu stron na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

Stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów Sąd w punkcie III wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 151,38 zł, stanowiącą 29% opłaty sądowej od pozwu.

Nadto Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego stron mając na uwadze, iż kwota 700,93 zł stanowi 29% kosztów zastępstwa procesowego powoda, należną mu od pozwanego (tj. 29% z 2.417zł), natomiast kwota 1.716,07 zł jest kwotą należną pozwanemu od powoda (71% z 2.417 zł). Po dokonaniu kompensacji Sąd w punkcie IV wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.015,14 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Nadto uwzględniając wysokość wydatków na wynagrodzenie powołanego w sprawie biegłego Sąd przyjął, iż powód powinien je ponieść w 71%, tj. w kwocie 678,77 zł, natomiast pozwany – w 29%, tj. w kwocie 277,25 zł. Mając na uwadze powyższe oraz fakt, iż powód uścił na poczet wynagrodzenia zaliczkę w kwocie 500 zł, w punkcie V wyroku Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku kwotę stanowiącą różnicę między kwotą zapłaconą (500 zł), a kwotą należną od powoda, tj. kwotę 178,77 zł. Natomiast w punkcie VI wyroku Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku kwotę 277,25 zł, stanowiącą 29% wypłaconego biegłemu wynagrodzenia.